



915073  
915136  
III  
Mag. St. Dr.



Ex Libris Nicolai

1776

M O W A  
JASNIE WIELMOZNEGO  
WISZOWATEGO,

MIECZNIKA Y POSŁA ZIEMI ŁOMŻYNSKIEY;

NA SEYMOWEY SESSYI W IZBIE SENATORSKIEY


M I A N A

D N I A 2 W R Z E S N I A R O K U 1776.

w W A R S Z A W I E.

NAPIASNIERSZY KROLU PANIE M. MIŁOŚCIWY;

*Prześwietne zgromadzone y zkonfederowane Rzpltey STANT.*

 OWAŻAĆ KROLA, znać dla Niego nieskażoną wierność, kochać swoją Ojczyznę, zaradzać wedle iey ufzcześliwienia, czuć y poznawać zadane iey ciofy, bronić Praw Kraiowych, w stanowieniu Prawa zostawać w myślach niepodległych, bezprawność tłumić, a Prawo szanować, y dla każdego kraiowego Mieszkańca oczekiwaną ubezpieczyć sprawiedliwość, a wszystkie Prawom Oczystym y zaszczytom Narodowym przeciwne dzieła wadlić, y tak nieprawność onych iako y uciążenie ztąd wynikające odwrócić, ią to obowiązki Prawodawcy połączone z powinnościami dobrze myślącego Obywatela.

Te to są powody, ktore ia za prawidłó moiego postępowania przedsięwziąwszy, nie wprzód w tey okoliczności (do ktorey zmierzam) moje otworzę zdanie, aż za wyznaniem naygłębszego W. K. Mci uszanowania, od Obywatela dla łaskawego y dobrotliwego Krola winnego, z tym większym dla mnie ukontentowaniem, że rekognicyą moią łączę razem podług przepisu Instrukcyi od Ziemi mi daney, z naypowinnieyszym, imieniem teyże Ziemi na troskliwą staranność W. K. Mci około dobra publicznego podziękowaniem, a w krotkości słow z czystego serca y umyśłu mego pochodzących uskutkowawszy zamierzenie, co do okoliczności przedsięwziętey odkrywam myśl moją.

915095

82

Mowić inaczej, będąc prawdy przyjacielem, ani mogę, ani  
umiem, ani powinienem, tylko że Konfederacye wszystkie okro-  
pnym dla Ojczyzny stały się upadkiem y zgubą, z kąd na cały  
Narod powszechna złała się nieszczęśliwość, a zamiast ratunku do-  
świadczał Narod gorzkich z nich owoców; nie było żadnego związ-  
ku, którego wynalazcy y pierwzyciele w niego wchodzący  
nie uwielbiali tytułem zbawiennego dzieła rozpoczętej roboty,  
nie wynaydywali naylicznieyszich pochwał dla swoich związków,  
nie obiecywali naywiększych pożytków dla Ojczyzny z Konfede-  
racyi przeszłych pochodzących; a przecież skutki robot wszyst-  
kich związkowych któż nie wie iakie iarzmo Narodowi przynio-  
ły? nowość niewiedzaną wprowadziły, Rząd pomieślały, Kro-  
la z zaszczytów Jego ogołociły, owo zgoła niezrozumianą nigdy  
iakąś wystawiły w Rzpltey postać: ulegał Narod tym Prawom,  
ale ulegać był przymuszony y Krol. Przyszedł czas że tera-  
źniejsza Konfederacya przewodniczym pierwszeństwem W. K.  
Mci zaszczycona, ktorey stała się głową, **NAYIASNIEYSZY**  
**KROLU**, od podobnego kray cały uratuje nieszczęścia, bo tak  
się spodziewać należy. Krol iak dobrze życzy Ojczyźnie, zna-  
iomy Praw Narodowych dokładnie, na łonie Ojczyzny wycho-  
wany, wyrwać nas z tey nieszczęśliwości potrafi toni; narze-  
kał Narod zawsze, ale doświadczał, że bezskutecznie y dare-  
mnie, ufa teraz, że losy Jego pomyslną rokować dla siebie mo-  
gą korzyść y ocalenie niewzruszonych zaszczytów wolności. Jest w  
spodziewaniu pozostały w domu obywatel pomyslnych skutków  
zaradzeń naszych z tego Seymu wyniknąć mających, że wyzuty  
prawem przeszłego Seymu, do swoiey powroci własności; wy-  
gląda spracowany Gospodarz zwolnienia nad możność uiszczenia  
się nałożonych podatków, czeka każdy pokrzywdzony, że na-  
kłady jego y wydatki w popieraniu zamierzonego interessu w cza-  
sie ostatniego Seymu zwyczajnie wymagane, od korzystających  
wroczone y oddane właścicielom zostaną. Narod cały inaczej  
wrożyć sobie nie może, zapatrzwszy się na szczegulnieysze te-  
raźniejszey Konfederacyi obowiązki, iak tylko że wszystkie prze-  
szłego Seymu uchwały, iedne przeciwko nayistotnieyszym Pra-  
wom urobione, drugie bez zniesienia dawnego Prawa w różnych  
przypadkach udziałane, a w zysku tylko spor y zatrudnienie  
przynoszące poznawane, uchylane y znoszone będą.

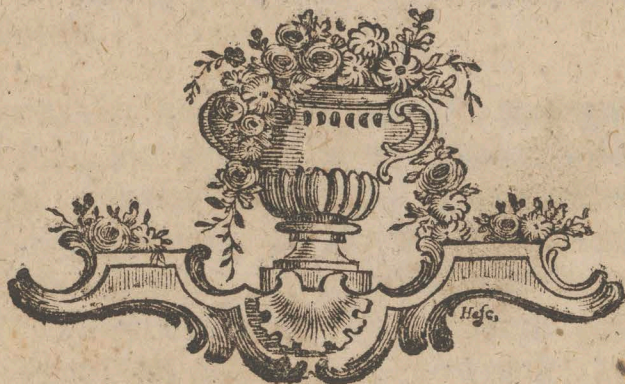
Y w tey ci to wierze ia y z kolegą moim weszliśmy w wę-  
zeł Konfederacyi terrźniejszey po zaczęciu oney, chcąc rownie  
iako naylepiej zaradzać wedle dobra Ojczyzny swoiey, mając  
za pierwszy cel y maxymę, być w społeczności z Radzaczemi,  
niżeli po odsunięciu się od związku teraźniejszego, zostać w bez-  
czynności y zawieść Ziemię własną w iey żądaniach do Seymu,

83  
po wybraniu na funkcyą Pofelską, bo tak rozum, potrzeba Ziemi y roztropność kazały.

Jeſteśmy zatym w nadziei, że z Praw ſtanowić ſię mających pod ninieyſzą Konfederacyą, wſzelka na cały Narod ſpłynie ſzczęśliwość, a obywatele kraiovi cieſzyć ſię będą nowych Praw wyborem przy niewzruſzoney wolności, y w wielorakich uciśnieniach znaydą ulgę, a każdemu obywatelowi zoſtanie wymierzona ſprawiedliwość.

Jako zaś Prawo ſtanowione tak wielkiej ieſt wagi, pokąd zniefione nie będzie, że wſzyſcy iemu ulegać one dopełniać, y w nayſzczegulnieyſzym zachowaniu uiſtaczać winni ieſteśmy, bo te panuie nad nami, y wiąże nas bez ograniczenia, tak zdaie ſię rzeczą konieczną y nieodbicie potrzebną, iżby w naymnieyſzym punkcie wątlone nie było, gdyż one upoważnia pierwſzeńſtwa, a w każdym rządym Pańſtwie kwitnący pomnaża wzroſt, dla tego żeby też Prawo było dopełniane w każdej okoliczności, W. K. Mci y Przeſwiętnych Stanow dopraſzam ſię.

Ze zaś obrady naſze w każdym czasie y podczas teraźnieyſzego Seymu iedyną y ſzczegulną zleceń od Braci w domach pozostałych, w Inſtrukcyach Poſłom przepiſanych mają zaſadę, y fundament, y pierwſzym być powinny celem, bo oni charakterowi y uczciwoſci naſzey ſwoie powierzyli oczekiwanie; Zaczym z mieyſca mego, aby żądania w Inſtrukcyach pomieſzczone, do umiarkowania porządku y ſprawiedliwości w Ziemi regulujące ſię, nie były przepomiane, ale raczey miały ſwoią konfederacyą, y w czasie w Prawie na tym Seymie rozolucyą, naywyraźniey ſobie zamawiam, y o to dopraſzać ſię będę.



---

W W A R S Z A W I E

W DRUKARNI P. DUFOUR uprzyw. J. K. Mci Drukarza. 1776.

Wydrukowano w drukarni P. Dufour w Warszawie 1760

Wydrukowano w drukarni P. Dufour w Warszawie 1760

Wydrukowano w drukarni P. Dufour w Warszawie 1760

Wydrukowano w drukarni P. Dufour w Warszawie 1760



Wydrukowano w drukarni P. Dufour w Warszawie 1760

6. N.



Wolffgang cheu maytruntartze (Paa mirzay  
z ser holzun re Reform luch = dalehuy  
nie ed ale irkli -  
Bannuy y wongstrinla aka maygo Hirtla  
Wolffgo Mayngelunne Sarrat lya weta,

1790. 1790.  
Joh. Beckm. Kupfer. Wina. Wengerkrieg. Sieb. Witz

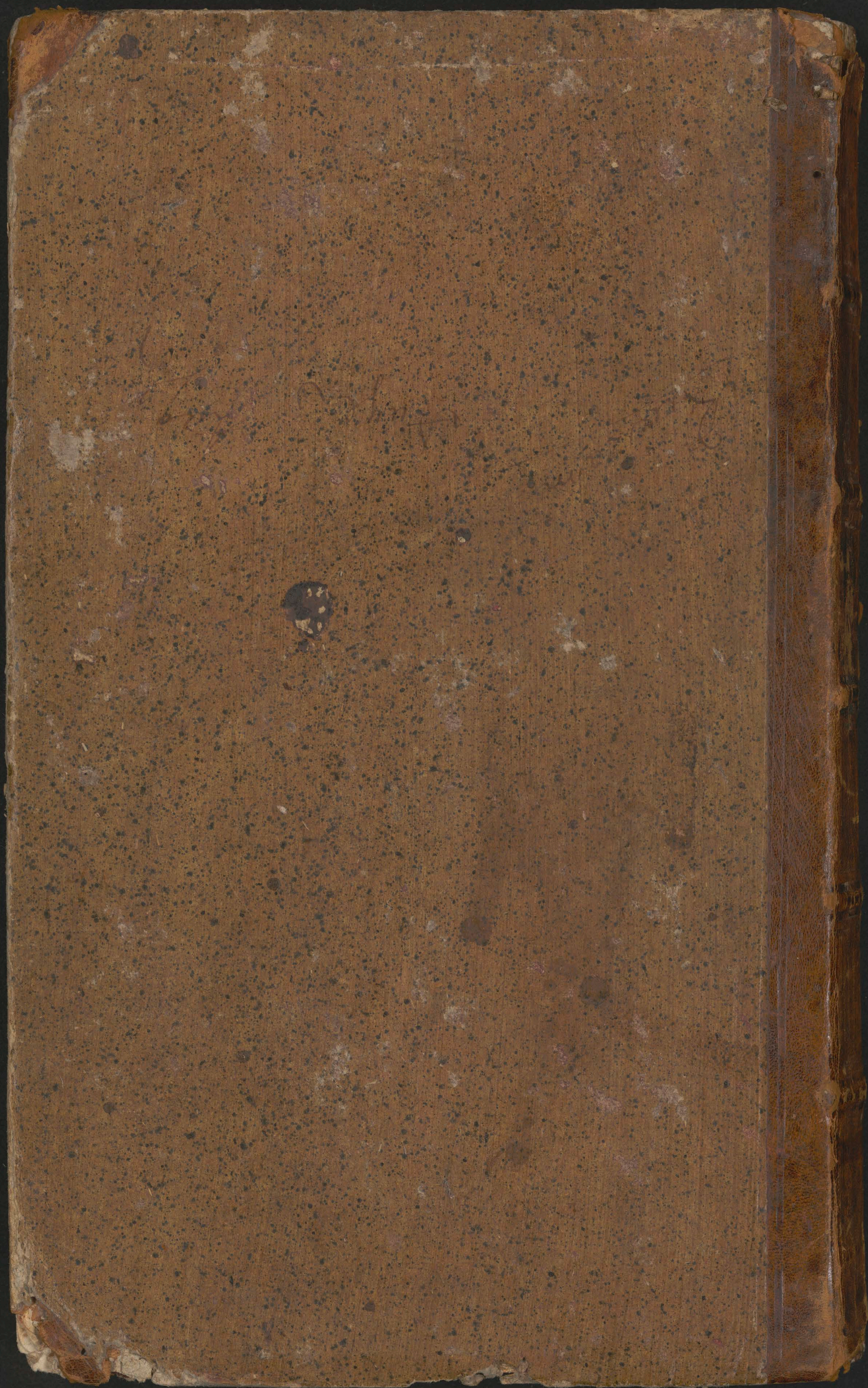
25.000 —

33

Biblioteka Jagiellońska



stdr0023234



# M O W A

## JASNIE WIELMOZNEGO

### W I S Z O W A T E G O



teyze zlechi na tronkuwa staranność w. R. Mei około góbia pu-  
blicznego podziękowaniem, a w krotkości flow z czyitego  
ferca y umyflu mego pochodzących uskutkowawfzy zamierzenie,  
co do okoliczności przedsięwziętey odkrywam myśl moia.

915095  
|||